

Sygn. akt VI Ga 345/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Sędziowie: SO Anna Harmata (spr.)

SR del. do SO Grzegorz Pliś

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2019 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: W. B.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w R. V Wydziału Gospodarczego z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. akt V GC 1350/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. B. kwotę 3.342,87 zł (trzy tysiące trzysta czterdzieści dwa złote 87/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot :

- 3.042,87 zł od dnia 7 marca 2015r. do dnia zapłaty,

- 300,00 zł od dnia 28 marca 2017r. do dnia zapłaty ,

II. oddala powództwo w pozostałej części ,

III. koszty procesu stosunkowo rozdziela, przyjmując iż powód wygrał proces w pierwszej instancji w 93,36%, a pozwany w 6,64% - pozostawiając szczegółowe wyliczenie i ostateczne ich zasądzenie Referendarzowi Sądowemu,

2. oddala apelację w pozostałej części ,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 558,28 zł (pięćset pięćdziesiąt osiem złotych 28/100) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Anna Harmata SSO Barbara Frankowska SSR del. do SO Grzegorz Pliś

Sygn. akt VI Ga 345/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 maja 2019r.

Powód W. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 3.580,62 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona przez niego kwota stanowiła wierzytelność przysługującą pierwotnie K. P. poszkodowanemu w wyniku kolizji drogowej zaistniałej w dniu 4 lutego 2015 r., którą nabył na podstawie umowy cesji z dnia 28 lutego 2017 r., zawartej z poprzednim nabywcą wierzytelności (...) Sp. z o.o. w P.. Powód wskazał, że na powyższą kwotę składa się kwota 3.280,62 zł z tytułu odszkodowania obejmującego koszt naprawy pojazdu oraz koszt sporządzenia prywatnej opinii technicznej, zleconej rzeczoznawcy samochodowemu.

Od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił nieważność umów cesji wierzytelności i stąd brak czynnej legitymacji procesowej powoda do występowania w niniejszej sprawie. Wskazał, że umowy przelewu wierzytelności, na które powołuje się powód są nieważne, bowiem nabycie wierzytelności przez powoda uniemożliwia restytucję naturalną. Zarzucił również, że kwota odszkodowania dochodzona przez powoda jest zawyżona. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za zaistniałą szkodę oraz wypłacił odszkodowanie w kwocie 4.764,10 zł, która pozwalała na przywrócenie pojazdu do stanu w jakim znajdował się przed powstaniem szkody. Strona powodowa nie przedstawiła żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że poszkodowany poniósł wyższe koszty naprawy niż wypłacone odszkodowanie. Ponadto pozwany zakwestionował zasadność zapłaty kosztów opinii prywatnej wykonanej na zlecenie powoda oraz żądanie przez powoda odsetek od dat wskazanych w pozwie.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, iż twierdzenia pozwanego dotyczące nieważności cesji wierzytelności są bezzasadne z uwagi na możliwość naprawienia szkody zarówno poprzez restytucję naturalną jak i zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Naprawa uszkodzonego pojazdu przy zastosowaniu alternatywnych części zamiennych, nie będących oryginalnymi doprowadziłaby do znacznego obniżenia jego wartości. Poniesienie wydatku na sporządzenie kalkulacji prywatnej było konieczne, aby udokumentować zasadność i wysokość zgłoszonych roszczeń. Żądanie odsetek od kwot i dat wskazanych w pozwie jest w pełni uzasadnione.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2018r. Sąd Rejonowy w R. oddalił powództwo (I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (II).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 4 lutego 2015 r. na skutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...), o nr rej. (...), należący do poszkodowanego K. P.. Sprawca kolizji, był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) S.A. w W.. W dniu 5 lutego 2015 r. pozwany sporządził kalkulację naprawy o nr (...), zgodnie z którą koszt naprawy uszkodzonego samochodu wynosił 4.764,10 zł brutto. Powyższa kwota obejmowała:- kwotę 1.649,71 zł stanowiącą cenę części zamiennych w postaci zderzaka tylnego, ściany bocznej tylnej lewej, przekładni bieżnika koła tylnego lewego oraz normaliów,- kwotę 1.215,54 zł stanowiącą koszt lakierowania łącznie z robocizną,- kwotę 1.008zł stanowiącą koszt robocizny (16,8rbg, przy przyjęciu stawki w kwocie 60 zł za 1 rbg). W e-mailu z dnia 5 lutego 2015 r. poszkodowany K. P. zaakceptował propozycje wypłaty odszkodowania w kwocie objętej przedmiotową kalkulacją przedstawioną przez pozwanego. Dnia 4 marca 2015 r. pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 4.764,10 zł z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego samochodu. Powyższa kwota została wypłacona poszkodowanemu. W dniu 28 lutego 2017 r. poszkodowany K. P. zbył na rzecz (...) Sp. z o.o. w P., wierzytelność z tytułu odszkodowania, w związku ze szkodą z dnia 4 lutego 2015 r., o nr (...). Tego samego dnia (...) Sp. z o.o. w P. przeniósł na powoda W. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...), tą samą wierzytelność. W dniu 10 marca 2017 r. Z. B. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) sporządziła na zlecenie powoda opinię techniczną do sprawy (...)- (...), zgodnie z którą koszt naprawy uszkodzonego samochodu wynosił 8.044,72 zł. W dniu 14 marca 2017 r. Z. B. wystawiła powodowi fakturę VAT o nr (...), na kwotę

300 zł. Pismem z dnia 16 marca 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.580,62 zł w terminie 5 dni od dnia otrzymania pisma.

W ocenie Sądu Rejonowego zarzut braku legitymacji procesowej powoda okazał się zasadny, jednakże z innych powodów niż wskazywał to pozwany. Sąd wskazał, że decyzja, co do wyboru formy naprawienia szkody należy do poszkodowanego, który może dochodzić wypłaty świadczenia odpowiadającego wysokości kosztów koniecznych i niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu, jaki istniał przed zdarzeniem (restytucja naturalna), jak również może dochodzić odszkodowania w wysokości odpowiadającej średnim, rynkowym stawkom za wykonanie naprawy (metoda kosztorysowa), jeżeli nie naprawił jeszcze pojazdu, a nawet jeśli nie zamierza go naprawić. Tym samym twierdzenia pozwanego, że do naprawienia szkody mogło dojść jedynie poprzez restytucję naturalną należy uznać za bezzasadne. Jak jednak wskazał Sąd Rejonowy przelew wierzytelności odszkodowawczej której sprawa dotyczy sprzeciwia się właściwości zobowiązania. W istocie bowiem celem przelewu nie była jakakolwiek restytucja, z założenia poszkodowany nie miał bowiem otrzymać środków na dokonanie naprawy, ani też otrzymać ekwiwalentu doznanego uszczerbku. Ewentualne odszkodowanie uzyskane przez powoda stanowiłoby wyłącznie jego zysk, związany z prowadzoną działalnością gospodarczą, której przedmiotem jest obrót wierzytelnościami. W konsekwencji Sąd uznał, że w świetle treści art. 509 kc powód nie nabył skutecznie wierzytelności odszkodowawczej, której dochodzi w niniejszej sprawie.

Ponadto w ocenie Sądu I instancji na skutek oświadczenia poszkodowanego K. P., w którym zaakceptował on zaproponowaną przez pozwanego kwotę odszkodowania, doszło do nowacji stosunku zobowiązaniowego, doszło do zawarcia umowy ugody. Należne z tytułu zdarzenia ubezpieczeniowego, którego sprawa dotyczy odszkodowanie ogranicza się zatem do kwoty określonej w kalkulacji pozwanego. Ostatecznie zaś po zaspokojeniu zobowiązania względem poszkodowanego w zaakceptowanej przez niego kwocie nie istniała jakakolwiek wierzytelność która mogłaby być przedmiotem umowy cesji. Z oświadczenia K. P. wynikało, że zgodził się on na wypłatę odszkodowania zaproponowaną przez stronę pozwaną. Zamiarem stron była wola zakończenia prowadzonego postępowania likwidacyjnego, a poprzez przyjęcie przez poszkodowanego świadczenia zaoferowanego przez pozwanego doszło do wygaśnięcia długu wraz z jednoczesnym powstaniem nowego długu – dobrowolnego spełnienia świadczenia zaoferowanego przez stronę pozwaną. Ponieważ warunkiem skuteczności umowy cesji jest istnienie wierzytelności, która jest przedmiotem umowy, a w niniejszej sprawie wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe S. o nr rej. (...) wygasła i nie istniała w momencie zawierania przez strony umowy cesji, to nie mogła być przedmiotem przelewu wierzytelności i nie przeniosła skutecznie uprawnienia do dochodzenia odszkodowania na powoda.

Jak wskazał Sąd Rejonowy również roszczenie powoda w zakresie zwrotu kosztów wykonanej kalkulacji naprawy nie zasługiwało na uwzględnienie ponieważ wydatek na poczet kosztów ekspertyzy nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i nie był to koszt poniesiony przez poszkodowanego, wydatek ten związany jest z działalnością gospodarczą powoda. W konsekwencji po stronie pozwanego brak jest legitymacji biernej w zakresie przedmiotowej wierzytelności - powód nie doznał szkody, ani też nie nabył od poszkodowanego wierzytelności w zakresie kosztów ekspertyzy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok ten w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego w sposób, który w istotnym stopniu wpłynął na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, iż na skutek oświadczenia poszkodowanego K. P. doszło do zawarcia ugody i nowacji stosunku zobowiązaniowego, w sytuacji kiedy poszkodowany w ramach jednostronnego oświadczenia, zatwierdził jedynie kalkulację przesłaną mu do

wiadomości przez pozwanego, a z treści tego oświadczenia nie wynikało w żadnym razie, że zgadza się on na wypłatę odszkodowania w kwocie wynikającej z kalkulacji, ani że kwota ta wyczerpuje wszelkie jego roszczenia z tego zdarzenia;

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak szczegółowego wskazania w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie, jak również dowodów, którym odmówił mocy dowodowej i przyczyn tej odmowy oraz faktów uznanych za udowodnione, a nadto brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku;

II. błędy w ustaleniach faktycznych polegające na niezgodności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez:

- przyjęcie, że na skutek zaakceptowania zaproponowanej przez poszkodowanego kwoty odszkodowania, doszło do zawarcia umowy ugody oraz nowacji stosunku zobowiązaniowego, w sytuacji kiedy z dokumentacji zgromadzonej w aktach szkody nie wynika, że poszkodowany dokonywał z pozwanym jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie, a nadto jak wynika z korespondencji mailowej prowadzonej przez przedstawiciela spółki (...) sp. z o.o. z pozwanym, sam pozwany potwierdził, że w sprawie tej nie została zawarta ugoda;

— pominięcie, iż pozwany przesyłając poszkodowanemu kosztorys naprawy (w załączeniu do wiadomości e-mail z dnia 05.02.2015r.) nie przyjął nawet odpowiedzialności za zaistniałą szkodę i uczynił to dopiero miesiąc później, wydając decyzję przyznającą odszkodowanie.

III. naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 509 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przelew przedmiotowej wierzytelności odszkodowawczej sprzeciwia się właściwości zobowiązania, w sytuacji kiedy umowy cesji wierzytelności zawarte w niniejszej sprawie są zgodne z naturą zobowiązania, zawarte zostały na zasadzie dopuszczalnej przez ustawodawcę swobody umów, a nadto są umowami powszechnie stosowanymi i funkcjonującymi w obrocie;

b) art. 917 k.c. w zw. z art. 506 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wskutek oświadczenia poszkodowanego doszło do nowacji stosunku zobowiązaniowego i zawarcia umowy ugody, podczas gdy ugoda jest umową dwóch stron i do jej zawarcia niezbędne są ich zgodne oświadczenia, a nadto zakwalifikowanie ugody jako umowy nowacyjnej możliwe jest jedynie w przypadku wystąpienia animus novandi, tj. zamiaru umorzenia dotychczasowego zobowiązania przez zaciągnięcie nowego;

c) art. 66 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że poszkodowany przyjął ofertę pozwanego, co skutkowało zawarciem ugody i wygaśnięciem zobowiązania, w sytuacji kiedy oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, tylko wtedy jeśli określa istotne postanowienia tej umowy; art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż koszt wykonania kalkulacji naprawy sporządzonej na zlecenie powoda nie był ściśle związany ze szkodą, w sytuacji kiedy powód jako cesjonariusz wstąpił w ogół praw poszkodowanego, a koszt sporządzenia kalkulacji naprawy pozostaje w związku przyczynowym z działaniem sprawcy polegającym na spowodowaniu kolizji drogowej i zaniechaniu zakładu ubezpieczeń polegającym na odmowie wypłaty odszkodowania w prawidłowej wysokości;

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w wysokości 3.580,62 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.280,62zł od dnia 7 marca 2015r. do dnia zapłaty, od kwoty 300,00zł od dnia 28 marca 2017r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie w obu instancjach; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa radcy prawnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową apelację, jako sąd odwoławczy będący w obecnym kształcie apelacji także sądem merytorycznym, działając w granicach wniesionej apelacji rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej (art. 378 § 1 k.p.c.), przy czym zgodnie z art. 382 kpc sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd I instancji przyjął, iż na skutek oświadczenia poszkodowanego K. P., w którym zaakceptował on zaproponowaną przez pozwanego kwotę odszkodowania, doszło do nowacji stosunku zobowiązaniowego, doszło do zawarcia umowy ugody. Stąd Sąd wywiódł, iż należne z tytułu zdarzenia ubezpieczeniowego odszkodowanie ogranicza się do kwoty określonej w kalkulacji pozwanego. Powód zaś w apelacji zakwestionował powyższą ocenę. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy brak podstaw dla przyjęcia, iż pomiędzy stronami nie doszło ani do nowacji, ani do ugody.

Stosownie do treści art. 506 par. 1 kc jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa.

W niniejszej sprawie brak podstaw dla przyjęcia przesłanek dla powyższego. Istotnie w dniu 5.02.2015r. ubezpieczyciel przesłał kosztorys, jak wskazał na bezsporną kwotę odszkodowania, zwracając się do poszkodowanego, iż jeżeli akceptuje ten kosztorys, to aby poinformował go o tym na adres likwidatora, który zajmuje się gromadzeniem dokumentacji, a w odpowiedzi poszkodowany odpisał, iż potwierdza i akceptuje zamieszczoną kalkulację, jednak ubezpieczyciel w w/w mailu wskazał, iż wypłata odszkodowania nastąpi po zakończeniu procedury likwidacyjnej i ustaleniu zakresu odpowiedzialności (...) za zgłoszoną szkodę, a wypłata może być pomniejszona o kwoty wynikające z zapisów OWU AC.

Z powyższego nie wynika więc, aby ubezpieczyciel, za zgodą wierzyciela zobowiązywał się spełnić inne świadczenie bądź to samo świadczenie, ale z innej podstawy prawnej. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy nowacji nie znajduje uzasadnienia.

Brak również podstaw dla przyjęcia, iż strony zawarły umowę ugody.

W przypadku zresztą z każdej z powołanych umów, w tym ugody, konieczne było wykazanie przez pozwanego (art. 6 kc), że pozwany także, w sposób chociażby dorozumiany złożył oświadczenie woli o zawarciu umowy.

Z korespondencji mailowej z dnia 5 lutego 2015r. nie wynika zawarcie takiej umowy, nie wynika zobowiązanie się ubezpieczyciela do zapłaty kwoty z kosztorysu, stanowisko pozwanego wskazuje, iż kwestia zobowiązania się do wypłaty odszkodowania będzie dopiero przedmiotem analizy, tj. podczas procedury likwidacyjnej i ustalenia zakresu odpowiedzialności.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. t.j. 2018.473; dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2017 r. poz. 1318 i 1524).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że chociaż poszkodowany istotnie złożył oświadczenie o potwierdzeniu i zatwierdzeniu kalkulacji to w materiale dowodowym sprawy nie ma wiarygodnego dowodu na fakt złożenia odpowiednich oświadczeń woli przez pozwanego, który potwierdziłby zawarcie ugody w zakresie ustalenia wysokości

odszkodowania. Pozwany jest profesjonalistą w dziedzinie ubezpieczeń, ma zatem pełną świadomość podstaw na jakich następuje wypłata odszkodowania w zakresie ubezpieczeń obowiązkowych. Mimo posiadania oświadczenia poszkodowanego w sposób jednoznaczny wskazał, że wypłaca odszkodowanie na podstawie wyceny (nie ugody) i w przypadku niezaakceptowania jego stanowiska o ustalonej wysokości szkody pouczył poszkodowanego o możliwości dochodzenia dalszych roszczeń na drodze sądowej. Także w odpowiedzi na pytanie powoda w mailu z dnia 2.03.2017r. czy w sprawie została zawarta ugoda wskazał na brak ugody.

W tych okolicznościach nie ma podstaw do przyjęcia, że w dacie umowy przelewu wierzytelności zobowiązanie pozwanego wobec poszkodowanego wygasło.

W ocenie Sądu Okręgowego przelew wierzytelności nie sprzeciwiał się również właściwości zobowiązania.

Stosownie od art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2.). W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który w ten sposób zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Przedmiotem przelewu jest wierzytelność tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia (art. 353 k.c.). Rozporządzalność prawem majątkowym jest zasadą, odstępstwa od zasady zbywalności tego rodzaju praw wprowadza ustawa. Zatem interpretacja przepisu art. 509 § 1 k.c. w zakresie, w jakim wyłącza zbywalność wierzytelności z uwagi na istotę zobowiązania dokonywana winna być ostrożnie, nie w kierunku rozszerzającym, lecz zawężającym, skoro ustawodawca wprowadza wyjątek od zasady zbywalności wierzytelności majątkowych. Powołany przepis wyłącza przelew wierzytelności m.in. wtedy, gdy sprzeciwiałoby się to właściwości zobowiązania, z którego ta wierzytelność wynika.

Sąd I instancji oddalając powództwo wskazał na sprzeczność cesji z właściwością zobowiązania. Sąd Okręgowy tego poglądu nie podziela. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, w przedmiotowej sprawie, na skutek ważnie zawartej umowy przelewu wierzytelności na powoda przeszło roszczenie o zapłatę odszkodowania w zakresie, w jakim pozwany ubezpieczyciel nie wypłacił go uprzednio w należnej wysokości poszkodowanemu.

Co do istoty przesłanki sprzeczności z istotą zobowiązania z art. 509 k.c. wypowiedział się Sąd Najwyższy wskazując, że wynikający z art. 509 § 1 k.c. zakaz przelewu wierzytelności, ze względu na kryterium właściwości zobowiązania, odnosi się do dwóch kategorii wierzytelności:

- zakaz przelewu wierzytelności ze względu na właściwość zobowiązania obejmuje wierzytelności z uwagi na ich osobisty charakter t.j. których cel powstania może być osiągnięty wyłącznie wtedy, gdy świadczenie zostanie spełnione osobiście wierzycielowi. Do tej kategorii zaliczane są wierzytelności alimentacyjne, z uwagi na cel, jakim jest obok zapewnienia środków materialnych, także kształtowanie właściwych wzorców postępowania w rodzinie, co możliwym jest jedynie w relacji między osobami uprawnionymi i zobowiązanymi do alimentacji. Przeniesieniu wierzytelności alimentacyjnej na osobę trzecią w drodze przelewu - ze względu na przesłankę właściwości zobowiązania - poza wskazanym ściśle osobistym charakterem zobowiązania alimentacyjnego sprzeciwia się także właściwy dla niego przedmiot, którego nie stanowi zapłata, lecz zaspokojenie potrzeb życiowych uprawnionego;

- zakaz przelewu obejmuje też wierzytelności, w wypadku których dłużnikowi nie jest obojętne, komu świadczy. Należą tu np. wierzytelności z umowy przedwstępnej oraz - ze względu na art. 698 k.c. - prawo dzierżawy i - ze względu na art. 688² k.c. - prawo najmu lokalu, a także wierzytelności o świadczenie niektórych usług

(uchwała SN z dnia 24 lutego 2011 r., III CZP 134/10, OSNC 2011, nr 11, poz. 118, z glosą W. Robaczyńskiego, St. Pr.-Ek. 2012, nr 85, s. 189, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1975 r., III CZP 76/75, OSNCP 1976, nr 10, poz. 207).

Tymczasem zobowiązanie leżące u podstaw spornego w sprawie roszczenia nie jest uwarunkowane cechami i okolicznościami noszącymi znamiona osobistych uprawnionego – nie jest takimi prawo własności uszkodzonego pojazdu, u jego podstaw nie leży też szczególnie stosunek zaufania, warunkujący osiągnięcie celu wyłącznie w razie świadczenia na rzecz oznaczonej osoby. Ustawodawca ponadto, uznając pewną kategorię roszczeń odszkodowawczych określonych w art. 444–448 k.c. za osobiste, wprost ograniczył możliwość ich zbywania w przepisie art. 449 k.c., a to ze względu na ich ścisły związek z osobą poszkodowanego. Brak jest podstaw do uznania, iż roszczenie odszkodowawcze, u którego źródła leży nie osoba poszkodowanego, ale przysługujące mu prawo majątkowe - prawo własności rzeczy ruchomej (której wartość doznała uszczerbku), wymaga analogicznego ograniczenia wywodzonego z istoty stosunku zobowiązaniowego.

Potwierdzeniem tezy nieważności cesji w niniejszej sprawie nie może być argument, iż w razie zbycia roszczenia przez poszkodowanego nie byłoby możliwe przywrócenie stanu poprzedniego – naprawa pojazdu. Stosownie do art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2.)

Roszczenie odszkodowawcze jest jedno. Powołany przepis zaś wskazuje możliwość skompensowania szkody bądź przez restytucję bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Oba sposoby naprawienia szkody są równoważne. Ograniczenie co do sposobu naprawienia szkody wynika w przedmiotowej sprawie z przepisu szczególnego, a to art. 805 i art. 822 k.c. Restytucja naturalna ma na celu przywrócenie sytuacji, która istniałaby, gdyby nieprawidłowe działanie lub zaniechanie nie miało miejsca, polega w zasadzie na doprowadzeniu dóbr i interesów poszkodowanego dotkniętych uszczerbkiem do stanu, w jakim znajdowały się przed wyrządzeniem szkody. Naprawienie szkody przez zapłatę odszkodowania pieniężnego wymaga ustalenia szkody w pieniądzu. Jej rozmiar należy określić według metody różnicowej, a więc wyceny w pieniądzu uszczerbku wywołanego w jego majątku przez zdarzenie, za które odpowiada podmiot zobowiązania (Kidyba Andrzej (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, wyd. II). Funkcja kompensacyjna odszkodowania w pieniądzu ma zapewnić poszkodowanemu środki pieniężne w zakresie umożliwiającym nabycie dóbr lub usług, niezbędnych do naprawienia doznanego uszczerbku. Jednocześnie jednak naprawa szkody poprzez zapłatę świadczenia w pieniądzu nie jest uzależniona od tego, czy poszkodowany faktycznie przeznaczył je na przywrócenie stanu poprzedniego /restytucję/. Roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515). Także w doktrynie zwraca się uwagę, że zapłata odpowiedniej sumy pieniężnej jest formą dla poszkodowanego najkorzystniejszą, ponieważ pozostawia mu swobodę co do sposobu spożytkowania uzyskanego odszkodowania według własnych potrzeb, które sam uzna za najpilniejsze czy konieczne. Odpowiedzialny za wyrządzoną szkodę nie ma bowiem prawa kontrolowania, w jaki sposób poszkodowany zużył uzyskaną tytułem odszkodowania kwotę (Rzetecka-Gil Agnieszka, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna i powołany tam: Z.Radwański, Zobowiązania..., s.93; A.Ohanowicz, Zobowiązania..., s. 100). Za dopuszczalnością cesji roszczenia odszkodowawczego z tytułu „szkody komunikacyjnej” opowiadał się także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 14 września 2006 r. III CZP 65/06 wskazując, iż wierzycielność poszkodowanego wobec posiadacza odpowiedzialnego za szkodę może być przeniesiona na osobę trzecią bez zgody dłużnika (art. 509 k.c.). W razie dokonania przelewu dochodzi do szczególnego następstwa prawnomaterialnego po stronie wierzyciela, przy czym wierzycielność przechodzi na nabywcę w niezmiennym stanie i zakresie.

Mając na uwadze powyższe co do zasady cesję należało uznać za ważną w świetle art. 58 k.c. i art. 509 §1 k.c., w konsekwencji czego powodowi przysługiwała legitymacja czynna.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela o której mowa w art. 822 k.c. wobec osoby trzeciej jest taki sam jak ubezpieczającego lub ubezpieczonego, chyba że co innego wynika z umowy ubezpieczenia lub ogólnych warunków ubezpieczenia. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. W ramach odszkodowania należą się jednak tylko celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, bo tylko takie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła koszty naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 4 764, 10 zł. Ustalony w toku postępowania dowodowego koszt naprawy uszkodzonego samochodu to 7 806, 97 zł brutto. Różnica pomiędzy tym kosztem, a kwotą dotychczas wypłaconą wyniosła 3 042, 87 zł, podlegając zasądzeniu na rzecz powoda. Sąd Okręgowy ustalił bowiem, iż koszt naprawy winien obejmować naprawę z użyciem części oryginalnych O, które nie występują na rynku jako części alternatywne oraz części o porównywalnej jakości (PJ) i były dostępne na rynku w dniu 4.02.2015r. Sąd ustalił powyższy koszt, biorąc pod uwagę opinię biegłego, zgodnie z którą zastosowanie do naprawy uszkodzonego pojazdu marki S. dostępnych na rynku części zamiennych innych niż oryginalne – w rozpatrywanym przypadku zderzaka tylnego, mogło doprowadzić pojazd do stanu sprzed szkody, zważywszy na stan techniczny pojazdu pochodzącego z 2007 roku, który zapewne odbiegał od stanu pojazdów nowych lub kilkuletnich, a w chwili zdarzenia nie był już na gwarancji producenta.

W ocenie Sądu Okręgowego strona pozwana winna zwrócić powodowi także koszt sporządzenia prywatnej opinii (300 zł) gdyż jej zlecenie wynikało z wypłaty zaniżonego odszkodowania. Gdyby odszkodowanie zostało wypłacone w odpowiedniej wysokości, powód nie miałby potrzeby jego weryfikacji. Z uwagi na konieczność uzyskania wiedzy specjalistycznej z zakresu techniki samochodowej, w celu weryfikacji powstałej szkody, w ocenie Sądu, zasadnym było zwrócenie się przez powoda, nieposiadającego takiej specjalistycznej wiedzy, do właściwego rzeczoznawcy celem sprawdzenia rzetelności wyliczeń pozwanego. Zasadność zlecenia opinii przez powoda potwierdza również wysokość różnicy między wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem, a sporządzoną wyceną, która nadto w znacznej mierze pokrywa się z wyceną, powołanego na żądanie pozwanego, biegłego sądowego. Tym samym, w ocenie Sądu, zlecenie sporządzenia takiej opinii było niezbędne, a koszt z tym związany wynikał z nienależytego wykonania zobowiązania przez ubezpieczyciela. Na zasadność powyższego wskazywał także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r. (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu I instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekając jak w pkt 1. I. Jako podstawę zasądzenia odsetek Sąd przyjął art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych uwzględniając datę zgłoszenia szkody i upływ 30 dniowego terminu na jej naprawienie. Odsetki od kwoty stanowiącej koszty prywatnej ekspertyzy Sąd zasądził od dnia następnego po upływie terminu określonego w wezwaniu. O kosztach I instancji Sąd orzekł stosownie do wyniku sprawy (proporcji) ich wyliczenie i zasądzenie pozostawiając Referendarzowi Sądowemu. O kosztach II instancji Sąd orzekł na zasadzie art. 108 par. 1 kpc, biorąc pod uwagę wysokość poniesionych przez strony kosztów postępowania apelacyjnego tj. przez powoda – 630 zł i przez pozwanego – 450 zł oraz proporcję w uwzględnieniu apelacji 93,36% do 6,64%.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. k.
3. (...)